

Sygn. akt: I C 599/20 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2021 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B.

przeciwko E. S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej E. S. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w B. kwotę 5.142,94zł (pięć tysięcy sto czterdzieści dwa złote dziewięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 16 września 2020 roku do dnia 3 marca 2021 roku,

2. należność zasądzoną w punkcie 1 (pierwszym) wyroku wraz z odsetkami, tj. kwotę 5.408,06zł (pięć tysięcy czterysta osiem złotych sześć groszy) rozkłada na 12 miesięcznych rat, 11 pierwszych rat w wysokości 450zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) każda rata i ostatnia 12 rata w wysokości 458,06zł (czterysta pięćdziesiąt osiem złotych sześć groszy), płatnych do 25-tego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym niniejszy wyrok się uprawomocni, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie nieuiszczenia poszczególnych rat w terminie, od dnia wymagalności każdej raty do dnia zapłaty, z tym że opóźnienie w zapłacie którejkolwiek z rat spowoduje wymagalność całego nieuiszczonego roszczenia;

3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

4. nie obciąża pozwanej E. S. kosztami procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 599/20

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł przeciwko pozwowi E. S. kwoty 11.663,94 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 16 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 5 grudnia 2019 roku pozwana zobowiązała się – poprzez podpisanie weksla – do zapłaty w dniu 15 września 2020 roku kwoty 12.066,94 zł. Powód podkreślił, iż w dniu 16 sierpnia 2020 roku wezwał pozwaną do wykupu weksla, jednak do dnia wniesienia powództwa pozwana wpłaciła na konto powoda tylko kwotę 403,00 zł. Powód poinformował również, że weksel został wystawiony na zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 5 grudnia 2019 r. Wyjaśnił, że na dochodzoną pozewem należność składa się suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ k.c. za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Powód wyjaśnił również, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 16 września 2019 r.

W dniu 6 listopada 2020 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, albowiem powód dochodził w niniejszej sprawie należności z tytułu weksla. Oprócz żądania sumy wekslowej powód domagał się zasądzenia odsetek umownych przekraczających ustawowe odsetki za opóźnienie na podstawie weksla niezawierającego zastrzeżeń o odsetkach. W związku z powyższym brak było podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwana E. S. na rozprawie w dniu 10 lutego 2021 roku przyznała, że zawarła przedmiotową umowę i nie spłaciła należności z niej wynikających. Wyjaśniła, iż brała ten kredyt dla syna, który stracił pracę. Jak zawierała umowę dla syna to on pracował. Ona umówiła się z windykatorem, że będzie płaciła co miesiąc 450 zł. do 25-go każdego miesiąca. Wskazała, że za pierwszym razem jak przyjechał windykator to zażądał 1200 zł. tytułem spłaty, lecz ona takich pieniędzy nie miała. Poinformowała, że ma rentę po mężu 1700 zł. Usprawiedliwiła zaległości w spłacie wskazując także, że się rozchorowała i potrzebowała środki finansowe na leki. Podkreślała, że stara się spłacać zadłużenie, a w grudniu zapłaciła 600 zł., w styczniu 450 zł. Wyjaśniła również, że nie skorzystali z synem z Twojego Pakietu, albowiem syn dostawał wypłatę 10-tego każdego miesiąca, a raty były do 5-tego każdego miesiąca i oni zawsze byli po terminie. Wyjaśniła również, że jak syn stracił pracę i przestał spłacać raty, to ona ratowała się jak mogła. Wnosiła również o rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty. Wskazała, że jest wdową, mieszka z dwoma synami, jeden syn to R., który aktualnie nie pracuje i szuka pracy, a długi to J., który pracuje w firmie (...) i daje jej na życie 500 zł. Wskazała również, że ma do spłaty również swoje raty tj 370 zł. i 300 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 5 grudnia 2019 r. pozwana E. S. podpisała z powódką (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Dodatkowo, na zabezpieczenie zwrotu pożyczki udzielonej w ramach przedmiotowej umowy, złożyła weksel in blanco, upoważniając pożyczkodawcę do wypełnienia weksla m.in. gdy opóźnienie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Zgodnie z umową strony ustaliły, że pozwana otrzyma pożyczkę w wysokości 6 250,00 zł, przy czym będzie spłacała zobowiązanie wynikające z ww. umowy w 36 miesięcznych ratach, w wysokości 403 zł. Przy czym pierwsza rata miała być zapłacona do 15 stycznia 2020 r., a ostatnia rata do 15 grudnia 2022 r. Przy zawieraniu umowy pozwana była informowana na czym polega wykupiony tzw. Twój Pakiet”.

bezsporne, ponadto dowód: weksel złożony w depozycie Sądu Rejonowego w Człuchowie – odpis k. 2, deklaracja wekslowa k. 4, umowa k. 37-44, harmonogram spłat k. 45

Pozwana zawarła przedmiotową pożyczkę dla syna R. S., który zobowiązał się spłacać raty zgodnie z harmonogramem. Początkowo spłacano raty wynikające z umowy. Jednak z uwagi na to, że syn pozwanej stracił pracę zaprzestał spłaty zobowiązania, w związku z czym powódka wypowiedziała umowę pożyczki. Pozwana nie miała również możliwości spłacać rat regularnie z powodu choroby i swojego zadłużenia.

bezsporne, ponadto dowód: wypowiedzenie, umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksła k. 3

Pozwana E. S. jest wdową, mieszka z dwoma synami, jeden syn to R. S., który aktualnie nie pracuje i szuka pracy, a drugi to J. S., który pracuje w firmie (...) i daje jej na życie 500 zł. Pozwana otrzymuje rentę po mężu 1700 zł. W trakcie trwania umowy pozwana się rozchorowała i potrzebowała środków finansowych na leki.

Pozwana w dniu 28 grudnia 2020 r. wpłaciła na poczet zadłużenia wynikającego z umowy 600 zł., w dniu 21 stycznia 2021 r. 400 zł, a w dniu 28 stycznia 2021 r. 50 zł., w dniu 22 lutego 2021 r.

dowód potwierdzenie wpłat k. 59, 60, k. 63

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksła, który zabezpieczał wierzytelności związane z zawartą w dniu 5 lutego 2019 roku umową pożyczki. Roszczenie powstało w związku z niewywiązaniem się przez pozwaną z zobowiązania. Wskazać należy, że pozwana uznała co do zasady roszczenie, usprawiedliwiając brak spłaty swoją sytuacją majątkową i osobistą.

Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Przedmiotem powództwa było roszczenie wekslowe wynikające z umowy pożyczki, która została zawarta przez pozwaną występującą jako konsument.

Podkreślić należy, że powód dochodził swoich roszczeń w oparciu o weksel i związane z tym unormowania. Według powoda weksel stanowił zabezpieczenie spłaty pożyczki, był on wystawiony in blanco nie na zlecenie, a zasady wypełnienia weksła regulowała deklaracja wekslowa. Zgodnie z deklaracją wekslową pożyczkodawca został upoważniony do wypełnienia weksła wyłącznie na sumę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorcy wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki.

Nadmienić należy, że przedmiotowy weksel był wystawiony przez pozwaną in blanco nie na zlecenie. Na mocy art. 9 Prawa wekslowego wystawca weksła odpowiada za przyjęcie i za zapłatę weksła. Zgodnie z art. 10 w/w ustawy jeżeli weksel, niepełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zastrzegać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Nie budzi wątpliwości, że wręczeniu weksła in blanco towarzyszy porozumienie dotyczące uzupełnienia weksła. Istnienie porozumienia co do uzupełnienia weksła jest obligatoryjne, związane jest z wystawieniem i wydaniem weksła in blanco. Z brzmienia ww. art. 10 wynika konieczność istnienia porozumienia stron. Jeżeli wystawca wydał weksel in blanco, to tym samym upoważnił otrzymującego weksel do wypełnienia go zgodnie z umową. W wyniku wypełnienia weksła in blanco częściowo niezgodnie z porozumieniem na niekorzyść osoby na nim podpisanej, osoba ta może stać się zobowiązana wekslowo w granicach, w których tekst weksła odpowiada porozumieniu – deklaracji wekslowej (por. SN z 26.1.2001 r., II CKN 25/00). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że w razie naruszenia uprawnienia do uzupełnienia weksła in blanco przez wpisanie wyższej sumy od kwoty wierzytelności, dla której zabezpieczenia weksel in blanco został wręczony, osoba na nim podpisana staje się zobowiązana wekslowo w granicach w jakich tekst weksła jest zgodny z upoważnieniem (por. wyr. SN z 22.6.2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, Nr 4, poz. 59; SN z 1.12.2010 r., I CSK 181/10, L.).

Podkreślić należy, że zobowiązanie z weksła staje się abstrakcyjne dopiero wtedy, gdy zostanie on puszczoney w obieg i nabędzie go osoba trzecia. Wówczas, wobec osoby trzeciej (działającej w dobrej wierze), nie można podnosić zarzutów dotyczących stosunku prawnego będącego podstawą weksła. Ponadto należy wskazać, że zgodnie z art. 41

ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim ustawodawca dopuszczając samą możliwość wystawiania weksli i czeków przez konsumenta, wprowadził zarazem unormowania zapobiegające skutkom przeniesienia praw wynikających z tych papierów wartościowych na osobę trzecią. Weksel zabezpieczający kredyt konsumencki nie może być źródłem zobowiązania abstrakcyjnego, a tym samym powód ma obowiązek wskazać dowody na istnienie i wysokość zobowiązania wekslowego.

Podkreślić należy, że pozwana występowała jako konsument. Zarówno normy prawa wspólnotowego chronią praw konsumentów, ale także polski ustawodawca wprowadził szczególną ochronę tej grupy uczestników obrotu cywilnego jako słabszej strony stosunków zobowiązaniowych, zapewniając im ochronę przed stosowaniem (przez silniejszego przedsiębiorcę, profesjonalnie działającego w obrocie) postanowień kształtujących ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i wywierający szkodliwy wpływ na ich interesy. Ustawodawca wprowadził szczególnie regulacje prawne chroniące konsumenta. Powyższe wynika zarówno z art. 76 Konstytucji RP, zgodnie z którym władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi jak i przepisów ustawowych. **Zgodnie z prawem unijnym TSUE** (por. wyr. Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 września 2018 r. (C-176/17), Sąd ma obowiązek zbadać czy **w umowach z konsumentami nie występują niedozwolone klauzule umowne lub inne postanowienia naruszające prawa konsumentów**.

W niniejszej sprawie powód wniósł pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie art. 485 § 2 k.p.c. Następnie w dniu 6 listopada 2020 roku przewodniczący stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w związku z czym sprawę skierowano do postępowania zwykłego (por. k. 14). Wówczas już strona powodowa uzyskała informację, że jej twierdzenia zawarte w pozwie jak i dowody nie stanowią podstawy - zdaniem Sądu - do wydania nakazu zapłaty.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że pozwana posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., zaś powódka jest podmiotem zawodowo trudniącym się udzielaniem kredytów konsumenckich, a przedmiotem powództwa roszczenie wekslowe wynikające z umowy pożyczki, która została zawarta przez pozwanego występującego jako konsument. Jak powyżej wskazano Sąd ma obowiązek zbadać czy w umowach z konsumentami nie występują niedozwolone klauzule umowne lub inne postanowienia naruszające prawa konsumentów. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że Sąd ma obowiązek w procesie wekslowym z udziałem konsumenta badać stosunek podstawy łączący strony, nawet bez zarzutu strony pozwanej. Nie budzi również wątpliwości, że aby skutecznie dochodzić roszczenia z weksla będącego pierwotnie wekslem in blanco stanowiącym zabezpieczenie innych roszczeń między stronami, konieczne jest przedłożenie zarówno weksla oraz wykazanie, że między stronami istniało porozumienie (deklaracja - umowa - wekslowa), upoważniająca stronę otrzymującą weksel do jego wypełnienia i określające warunki dokonania tej czynności. Powódka jako strona stosunku podstawowego, winna przedstawić deklarację wekslową i wskazać na okoliczności decydujące o jego wypełnieniu zgodnie z zawartą deklaracją. Abstrakcyjność zobowiązania z weksla in blanco między stronami stosunku podstawowego ma bowiem osłabiony charakter i uwzględnia funkcję tego weksla jako formy zabezpieczenia roszczenia ze stosunku podstawowego. Konsekwencje z tego płynące winny być przy tym przestrzegane szczególnie, gdy stroną stosunku podstawowego dającą zabezpieczenie jest konsument.

Zgodnie z treścią art. 41 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, dopuszczalne jest zabezpieczenie udzielonej pożyczki wekslem własnym bez możliwości indosowania. Celem tej regulacji jest ograniczenie ekonomicznych funkcji weksla wyłącznie do roli zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego, wykluczając możliwość przenoszenia wynikających z niego praw (por. Komentarz do art. 41 ustawy o kredycie konsumenckim pod red. K. Osajdy, Legalis).

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę, że weksel zabezpieczający kredyt konsumencki, nie może być źródłem zobowiązania abstrakcyjnego (nie może być indosowany), a zatem powód winien wskazać dowody na istnienie i wysokość zobowiązania wekslowego zgodnie z ogólnymi regułami dowodzenia określonymi w art. 6 k.c.

Na mocy art. 29 ww. ustawy o kredycie konsumenckim umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Kredytodawca lub pośrednik kredytowy jest zobowiązany niezwłocznie doręczyć umowę konsumentowi. Umowa powinna być sformułowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały. Powyższe ma gwarantować konsumentowi czytelną informację o treści stosunku prawnego, na który się zobowiązuje i jakie powstają po jego stronie prawa i obowiązki.

W ocenie Sądu co do zasady można przyjąć, że nie budziły wątpliwości twierdzenia powoda co do zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki.

Zauważyć jednak należy, iż w ocenie Sądu, niektóre roszczenia powódki budziły poważne wątpliwości. Dochodziła ona bowiem – oprócz spłaty kapitału pożyczki wraz z odsetkami również dodatkowych kosztów w postaci: opłaty przygotowawczej w wysokości 129,00 zł, wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 5 021,00 oraz kwoty 1 100,00 zł z tytułu wynagrodzenia za „Twój pakiet”. Wątpliwość Sądu wzbudziła wysokość dochodzonej w niniejszej sprawie należności z tytułu prowizji.

Nie ulega wątpliwości, że powódka powoływała się na umowę pożyczki. Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

W myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy - udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy - zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak, aby nie stanowiły ukrytego źródła zysku. Ponadto z istotą pożyczki sprzeczne jest „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych. W wyniku tego pożyczkobiorca byłby bowiem

zobowiązany do spłaty znacznego zobowiązania, nie otrzymując przy tym na własność żadnych środków pieniężnych. Taką konstrukcję umowy pożyczki należy więc uznać za sprzeczną z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie bowiem z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały uzgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Przy czym pod pojęciem konsumenta kodeks cywilny w art. 22¹ k.c. wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04).

W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Abuzywne postanowienie umowne kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, która to sprzeczność rażąco narusza jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2011 roku VI ACa 262/11).

Przenosząc zatem powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu zasadność roszczenia budzi uzasadnione wątpliwości. Z analizy umowy pożyczki wynika, że stanowi ona szandarowy wzorzec, formularz wykorzystywany przez powódkę przy zawieraniu umów. Podkreślić należy, że przedstawione przez pozwaną okoliczności nie były kwestionowane przez stronę powodową, w związku z czym na mocy art. 230 k.p.c. należy uznać je za przyznane. Nadmienić należy, że powódka nie wskazywała co składa się na kwotę kosztów pozaodsetkowych tj. prowizji, nie wykazała także, że w jakikolwiek sposób pozwana była informowana o wysokości tych kosztów, co ma wpływ na ich wysokość, a przede wszystkim, że miała jakikolwiek wpływ na ustalone warunki umowy.

W ocenie Sądu roszczenie powódki należało w części oddalić, albowiem uwzględniając powołane na wstępie zważeń normy, należy uznać, że dodatkowe koszty pożyczki obejmujące prowizję zostały określone na zawyżonym, nieznajdującym żadnego uzasadnienia, poziomie. Stanowią one niedozwolone klauzule umowne, przede wszystkim z uwagi na ich wysokość. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie, opłaty te – jak powyżej wskazano - zostały ustalone w stałej zryczałtowanej wysokości, niezależnie od faktycznie poniesionych wydatków, przez co dochodzi do braku ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki i skutkuje bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej.

Wprowadzenie przez powódkę opłat w wysokości wskazanej w umowie godziło w dobre i uczciwe praktyki kupieckie oraz w sposób rażąco naruszało interes pozwanej jako konsumenta. Jak powyżej wskazano do nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy uznać warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeżeli stają one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary.

Zauważyć również należy, iż za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać takie postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Zaznaczyć należy, że prowizja stanowi ponad 80% kwoty udzielonej pożyczki i brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia w tym zakresie, albowiem powódka nie wskazała co składa się na jej wysokość.

Nadmienić należy, że z analizy umowy pożyczki wynika, że stanowi ona sztandarowy wzorzec, formularz wykorzystywany przez powódkę przy zawieraniu umów. Podkreślić jednak należy, że powódka nie wykazała, że w jakikolwiek sposób pozwana była informowana o wysokości ww. kosztów, co ma wpływ na ich wysokość, a przede wszystkim, że miała jakikolwiek wpływ na ustalone warunki umowy.

Wobec powyższego Sąd uznał, że roszczenie powoda w zakresie kwoty 5.021,00 zł, (prowizja) budzą uzasadnione wątpliwości i nie mogą zostać uwzględnione. Dlatego też roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Biorąc pod uwagę fakt, że roszczenie co do ww. kwoty 5 021,00 zł dotyczące prowizji zostało oddalone jako bezzasadne, a także okoliczność, że pozwana w toku sprawy wpłaciła kwotę 1500 zł. to tym samym Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda pozostałą do spłaty kwotę 5142,94 zł.

Wskazać należy, że pozwana złożyła wniosek o rozłożenie zaległego świadczenia na raty.

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (vide: A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex Omega). Rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, zasądzone roszczenie na mocy art. 320 k.p.c. należało rozłożyć na raty, z uwagi na sytuację materialną pozwanej. Niezastosowanie w tym wypadku przepisu art. 320 k.p.c. mogłoby narazić ją i jej rodzinę na niepowetowaną szkodę.

Zauważyć należy, że brak spłaty zobowiązania wynikającego z przedmiotowej umowy spowodowane było faktem trudnej sytuacji pozwanej, która wzięła pożyczkę dla syna, który wówczas pracował i który zobowiązał się spłacić raty. Sytuacja w której znalazła się pozwana, jej choroba, fakt że syn stracił pracę, własne zadłużenie spowodowało, że nie miała możliwości regulowania zadłużenia. Pozwana przyznała, że zaprzestała spłatę zobowiązań z powodu utraty pracy przez syna. Podkreślić należy, że wpłacała ona zadłużenie w miarę swoich możliwości m.in. w toku procesu uiściła kwotę 1500 zł. Podkreślała również, że przedstawiciel powoda (windykator) zgodził się na regulowanie zadłużenia w ratach 450 zł. miesięcznie

Strona powodowa nie zakwestionowała twierdzeń pozwanej, a tym samym na mocy art. 230 k.p.c. należało uznać je za przyznane.

Sąd odstąpił również od obciążenia pozwanego kosztami procesu.

Zgodne z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (porów. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Sąd bierze pod uwagę przesłanki związane z samym przebiegiem postępowania oraz dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

Sąd biorąc pod uwagę, że pozwana uznała powództwo na pierwszej rozprawie, w toku procesu dobrowolnie uiszczała należności oraz uwzględniając jej stan rodzinny i majątkowy, a także charakter i okoliczności sprawy, odstąpił od obciążenia jej kosztami procesu.